

Sygn. akt I ACa 7/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek (spr.)
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Protokolant	sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. S.

przeciwko Z. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 29 października 2012 r., sygn. akt IX GC 93/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Z. W. na rzecz powoda Ł. S. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 7/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 grudnia 2011 roku Ł. S., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...)w S., wniósł o zasądzenie od Z. W. kwoty 134.511,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W dniu (...)roku Sąd Okręgowy w L. w sprawie sygn. akt IX GNc(...)wydał przeciwko Z. W. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (k. 35).

W zarzutach od tego nakazu zapłaty pozwany Z. W. wniósł o jego uchylenie w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie utrzymywał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia (...)roku w sprawie sygn. akt IX GNC (...) (pkt I) oraz przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od zarzutów.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

Z. W. jest przedsiębiorcą, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) w S.. W 2008 roku Z. W. poszukiwał magazynu, ponieważ zamierzał podjąć współpracę gospodarczą z M. M.. Jej przedmiotem miało być sprowadzanie sprzętu (...)z N. (w części sprawnego technicznie, w części uszkodzonego) do dalszej odsprzedaży na terenie kraju. Wówczas to skontaktował się z M. D., współnikiem Przedsiębiorstwa (...)Spółki jawnej w S. (dalej jako: (...)). Kiedy opowiedział mu o swoich planach biznesowych, M. D. zainteresował się nimi i zobowiązał się, w zamian za udział w zyskach, na finansowanie zakupu towaru zN.. Udostępnił też pozwanemu swoje miejsca magazynowe. Współpraca miała przybrać formalny charakter - rozważano zawarcie umowy spółki. Za pośrednictwem M. M. zakupiono towar w N.. Cenę w całości zapłaciła spółka (...). Towar zgromadzono w magazynie spółki. Z. W. poszukiwał nabywców na sprzęt, m.in. korzystając z serwisu (...). W tym celu zorganizował on biuro dla swojej działalności w pomieszczeniu magazynowym. W miarę sprzedaży sprzętu był on rozliczany ze spółką (...), która zastrzegła 10% marży. Sprzedaż nie przynosiła jednak oczekiwanych przez M. D. zysków, a wpływy środków ze sprzedaży były często odległe w czasie. Znaczna część sprzętu była niesprawna i wymagała dodatkowych inwestycji w naprawę. M. D. dowiedział się też, iż jego spółka nie może w ramach zakresu swojej działalności prowadzić handlu takim asortymentem. W tych okolicznościach M. D. postanowił wycofać się ze współpracy. W rozmowie ze Z. W. zaproponował, aby ten odkupił pozostały niesprzedany towar. Z. W. nie posiadał środków na ten cel, jednak - uznając propozycję M. D. - przyjął wystawioną przez spółkę (...) fakturę VAT nr (...) z dnia (...)roku na kwotę 318.578 zł, z terminem płatności na dzień (...)roku. Odległy - półroczny termin płatności miał zagwarantować pozwanemu możliwość sprzedaży towaru i pozyskania środków na spłatę należności wobec spółki (...). W dniu (...)roku M. D. i Z. W. podpisali nadto porozumienie, w którym postanowiono o odroczeniu płatności wskazanej kwoty na 6 miesięcy od daty wystawienia faktury, ze wskazaniem, że spłata będzie odbywała się z zysków firmy (...). Po upływie terminu zapłaty spółka (...) zobowiązała się do odraczania spłaty pozostałej kwoty na warunkach umownych z (...), ale do pozostałej kwoty (...) miała doliczyć 10%. W przypadku ewidentnego zaniedbania działań przez firmę (...) (pozwanego) na rzecz spłaty należności wymagalność spłaty miała nastąpić z dniem 1 lipca 2009 roku.

Do dnia 1 lipca 2009 roku Z. W. zapłacił spółce (...) łącznie kwotę 216.800 zł. Sprzedaż nie przynosiła oczekiwanych rezultatów,

a M. D. był coraz bardziej zaniepokojony brakiem wpływów na rachunek spółki. W rozmowach z pozwanym wielokrotnie ponaglał go do zapłaty, telefony monitujące wykonywali też pracownicy spółki (...). Pozwany deklarował zapłatę, tłumaczył się chwilowym brakiem środków, staraniami o kredyt, pożyczką u rodziny, itp. W dniu 20 sierpnia 2011 roku, podczas spotkania w siedzibie spółki (...) złożył oświadczenie o uznaniu swego długu w kwocie 101.778 zł. Z. W. uzgodnił też saldo. Pomimo składanych obietnic nie dokonał jednak żadnej wpłaty. Pomędzy spółką i (...) nie doszło też do uzgodnienia żadnego nowego terminu zapłaty.

W dniu 16 listopada 2011 roku Przedsiębiorstwo (...)Spółka jawna w S. sprzedała swoją wierzytelność wobec Z. W. w kwocie 101.778 zł z odsetkami Ł. S.. Tego samego dnia Ł. S., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w S., powiadomił dłużnika o dokonanej przelewie wierzytelności i jego skutkach. W odpowiedzi na ponaglenia do zapłaty Z. W. złożył w dniu 29 listopada 2011 roku oświadczenie, w którym zadeklarował zapłatę kwoty 5.000 zł do dnia 10 stycznia 2012 roku, a nadto zgłosił gotowość do negocjacji pozostałej kwoty należności. Jednocześnie zapewnił o gotowości ugodowej w tym zakresie. Wcześniej w rozmowie z Ł. S. deklarował zapłatę całości należności, ponownie

powołując się na przejściowe problemy ze środkami finansowymi. Powód nie wyraził zgody na propozycję pozwanego. Skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty pozostało bezskuteczne.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych (wymienionych w uzasadnieniu), które uznał za wiarygodne. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie kwestionował prawdziwości oświadczeń z dnia 20 sierpnia 2008 roku i 29 listopada 2011 roku, a jedynie odmienne niż powód oceniał ich skutki prawne dla dochodzonego roszczenia. Nie zaprzeczył też prawdziwości faktury VAT Nr (...), przyznał, że ją zaksięgował, jednak inaczej interpretował swoje obowiązki związane z tym rachunkiem.

Sąd Okręgowy obdarzył jedynie w części wiarą zeznania pozwanego Z. W. oraz świadków I. W. i M. M., ponieważ były częściowo sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami innych świadków (szczególnie bezpośrednio związanego z transakcją M. D.) oraz zawierały wzajemne sprzeczności. Pozwany i świadek I. W. całkowicie odmiennie przedstawili okoliczności zmiany treści umowy pomiędzy spółką (...) i pozwanym. I. W. podkreślała, że odbyło się to z zaskoczenia, pozwany nie był przygotowany na wizytę M. D., wywarło na nim swoistą presję. Tymczasem Z. W. zeznał, że M. D. przedstawił mu najpierw propozycję zmiany w ich dotychczasowej współpracy, był przy tym niezwykle miły. Wprawdzie pozwany stwierdził, że podpisał fakturę VAT i porozumienie z dnia (...) roku, gdyż kierował się chęcią pomocy dla M. D. narzekającego na kłopoty w biznesie, jednak w żadnym wypadku nie powoduje to przekonania, że czynność stron miała charakter pozorny, a Z. W. - jako przedsiębiorca - nie był świadomy znaczenia podejmowanych działań. Taka sama konstatacja dotyczy jego oświadczeń o uznaniu zadłużenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany sam przyznał, iż dla celów zawarcia umowy sprzedaży „odwiesił” swoją działalność gospodarczą, zaś w odpowiedzi na wezwania (...) wskazywał na swoją trudną sytuację materialną. Nie negował zatem ani istnienia długu, ani też swojej gotowości do zapłaty, a jedynie wskazywał na okoliczność wstrzymującą go w wywiązaniu się z tego zobowiązania. Sąd Okręgowy wskazał, że wiedza M. M. co do faktów spornych, a więc zmiany treści umowy pomiędzy stronami, pochodziła od osób innych, tj. pozwanego i jego żony. W tym zakresie dyskwalifikowała go to jako wiarygodne źródło dowodowe.

Sąd Okręgowy podniósł, że świadkowie B. M., P. M.

i J. P. nie przyczynili się znacząco do rozstrzygnięcia sprawy. Potwierdzili oni niesporną okoliczność współpracy spółki (...)

z pozwanym i niezrealizowany zamiar zawiązania spółki.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w całości zeznania świadków E. K. i B. K. - pracownic (...) spółki (...), które wielokrotnie uczestniczyły w rozmowach z pozwanym przed dokonaniem sprzedaży wierzytelności, w których był on ponaglany do zapłaty i składał deklaracje uiszczenia należności, w tym w szczególności złożył oświadczenie z dnia 20 sierpnia 2011 roku. Ich zeznania pozostają spójne z relacją M. D..

Sąd Okręgowy wskazał, że świadek T. Z. przedstawił zgodną

z wersją powoda Ł. S. sytuację związaną z egzekucją długu, po dokonaniu cesji wierzytelności. Obaj zgodnie przyznali, że pozwany nie tylko nie kwestionował długu, ale wprost deklarował jego zapłatę. Świadczy o tym przede wszystkim jego pismo z dnia 29 listopada 2011 roku. Wprawdzie zgłosił on gotowość zapłaty kwoty 5.000 zł, jednak dalsza część pisma wskazuje na fakt, że miała to być w założeniu płatność częściowa (zaliczka) przed podjęciem z powodem rozmów ugodowych.

Sąd Okręgowy dopuścił na wniosek powoda dowody z zeznań świadków, wskazanych w piśmie stanowiącym odpowiedź na zarzuty od nakazu zapłaty.

W korespondencji przedsądowej pozwany nie podnosił tożsamyh w swej treści zarzutów przeciwko żądaniu pozwu, nie można zatem uznać, że dowody te były sprekludowane w rozumieniu art. 479¹² § 1 k.p.c.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia faktyczne, zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo było uzasadnione. Powód jako nabywca wierzytelności wykazał swoją legitymację czynną w procesie oraz udowodnił istnienie i wysokość spornej wierzytelności. Wynika ona z łączącej strony umowy sprzedaży, w wykonaniu której Z. W. winien dokonać w terminie ustalonym przez jej strony zapłaty ceny (art. 535 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do uznania, że dochodzone w sprawie roszczenie uległo przedawnieniu. Wprawdzie termin przedawnienia, liczony zgodnie z treścią art. 554 k.c., upłynął bez wątpienia przed wytoczeniem niniejszego powództwa (30 czerwca 2011 roku, podczas gdy pozew złożono w dniu 19 grudnia 2011 roku), jednak pozwany swoim zachowaniem zmanifestował zrzeczenie się korzystania z tego zarzutu. Uznanie, które nastąpiło po przedawnieniu roszczenia, nie może przerwać biegu terminu przedawnienia (wyrok SN z dnia 12 października 2006 roku, I CSK 119/06, LEX Nr 395217), jednak może ono zawierać zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone, wynika taka wola dłużnika. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga przy tym żadnej formy. Jak każde oświadczenie woli może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany (art. 60 k.c.). Na skutek zrzeczenia się tego zarzutu zobowiązanie naturalne staje się ponownie zobowiązaniem pełnym, a wynikające z niego roszczenie odzyskuje przymiot zaskarżalności. Nowy termin przedawnienia zaczyna biec od chwili zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Oceniając w tym świetle zachowanie pozwanego Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany zrezygnował ze swoich uprawnień podmiotowych w zakresie zarzutu przedawnienia składając wobec wierzyciela oświadczenie z dnia 20 sierpnia 2011 roku. Bez znaczenia przy tym jest, że oświadczenie to nie zostało złożone wprost w kontekście przedawnienia, bowiem istotnym jest, że pozwany zobowiązał się do spełnienia całości świadczenia, którego termin przedawnienia już upłynął. Jako profesjonalista w obrocie gospodarczym bez wątpienia musiał posiadać świadomość istnienia stosownych regulacji prawnych, obejmujących przedawnienie roszczeń i przewidywał (lub co najmniej przy dołożeniu należytej staranności winien przewidywać) skutki prawne swoich działań, a jego zeznania są w tym zakresie mało logiczne i niewiarygodne. Zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia ma charakter nieodwracalny. Oznacza to, że dłużnik, który zrzekł się zarzutu, nie może następnie w procesie odstąpić od tego zrzeczenia i korzystać skutecznie z zarzutu przedawnienia (por. wyrok SN z dnia 6 listopada 1975 roku, I PRN 32/75, OSPiKA 1976, z. 9, poz. 168).

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz na podstawie art. 535 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 496 k.p.c. Sąd Okręgowy utrzymał nakaz zapłaty w mocy.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości oraz zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

- przepisu art. 65 k.c. w zw. z art. 117 § 2 k.c. oraz z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie, a w wyniku tego dokonanie wadliwej interpretacji oświadczenia woli pozwanego z dnia 20 sierpnia 2011 roku (k. 10) jako zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, a w konsekwencji przyjęcia, że do takiego zrzeczenia się doszło,

- przepisu art. 117 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie wskutek przyjęcia przez Sąd Okręgowy zrzeczenia się przez pozwanego zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy w okolicznościach faktycznych sprawy nie doszło do rezygnacji przez pozwanego z zarzutu przedawnienia roszczenia powoda,

2. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez wadliwą wykładnię oświadczenia woli pozwanego z dnia 20 sierpnia 2011 roku (k.10), któremu Sąd wbrew jego treści oraz okoliczności, w których zostało złożone, nadał charakter zrzeczenia się przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny sędziowskiej dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na przyjęciu, że pozwany zrzekł się korzystania z rzutu przedawnienia roszczenia powoda,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy, a w konsekwencji błędną ocenę wiarygodności przeprowadzonych w sprawie dowodów z zeznań świadka I. W. oraz zeznań pozwanego,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, w których zostało złożone przez pozwanego oświadczenie z dnia 20 sierpnia 2011 roku, a które zdaniem Sądu Okręgowego mogą stanowić podstawę dla wykładni wspomnianego oświadczenia pozwanego jako zrzeczenia się zarzutu przedawnienia,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak ustosunkowania się przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów podniesionych przez pozwanego w środku odwoławczym od wydanego w sprawie nakazu zapłaty.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 28 grudnia 2011 roku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (z powodu nierozpoznania przez Sąd istoty sprawy), zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje: apelacja powoda nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że nie jest zasadny wniosek apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wprawdzie wniosek ten został zgłoszony jako wniosek ewentualny, ale, jako dalej idący – z uwagi na sformułowanie w treści tego wniosku zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, wymaga omówienia w pierwszej kolejności.

Z przepisu art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Postępowanie przed Sądem pierwszej instancji nie jest dotknięte nieważnością. Sąd ten rozpoznał istotę sprawy, analizując zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych jako podstawa faktyczna powództwa i rozpoznając wszystkie zarzuty podniesione przez pozwanego. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że nie podzielił zarzutu pozorności umowy, ustalając, że pozwany zawarł ze spółką (...) umowę sprzedaży (k. 336). Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadniony także zarzut pozwanego, że roszczenie nie jest jeszcze wymagalne, dokonując ustaleń, że pozwany i M. D. ustalili termin płatności należności wynikającej z faktury z dnia (...) roku na dzień (...) roku (k. 334). Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ani też nawet uzupełniania, czy powtarzania postępowania dowodowego. Należy także zwrócić uwagę, że powód nie przytoczył w apelacji zarzutów, których uwzględnienie mogłoby skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zauważyć należy, że naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie mogło nastąpić w powiązaniu z przepisem prawa materialnego – art. 65 k.c. poprzez „wadliwą wykładnię oświadczenia woli pozwanego z dnia 20 sierpnia 2011 roku”. Naruszenie tego przepisu nie mogło również nastąpić poprzez przyjęcie, że „pozwany zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia”. Obie wymienione przez apelującego kwestie dotyczą sfery ocen prawnych (kwestii stosowania przepisów prawa materialnego) i pod tym kątem należy poddać je ocenie (o czym niżej).

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych, określonych dowodów (wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2004 roku, V CK 398/03, LEX nr 174215; wyrok SN z dnia 13 października 2004 roku, III CK 245/04, LEX nr 174185). Podnieść także należy, że prawidłowe zarzucenie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę.

W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. apelujący kwestionował dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów osobowych – z zeznań pozwanego oraz świadka I. W.. Pozwany podnosił, że wymienione osoby opisywały zupełnie inne spotkania pomiędzy pozwanym a M. D.. Przyznać należy rację pozwanemu, że Sąd Okręgowy wskazał na odmienne przedstawienie przez pozwanego i I. W. spotkania M. D. z pozwanym. Sąd Okręgowy powołując się na sprzeczności w zeznaniach I. W. i pozwanego, miał jednak na uwadze dwa zupełnie inne spotkania (mające miejsce w innym czasie i dotyczące innego przedmiotu). Sąd Okręgowy podniósł, że I. W. zeznała, że spotkanie odbyło się z zaskoczenia, pozwany nie był przygotowany na wizytę M. D., wywarło na nim swoistą presję. Tymczasem pozwany zeznał, że M. D. przedstawił mu najpierw propozycję zmiany w ich dotychczasowej współpracy, był przy tym niezwykle miły. Z akt sprawy wynika, że świadek I. W. zeznała, że w Sylwestra 2008 roku w godzinach popołudniowych przyjechał do ich domu M. D., był zdenerwowany i napastliwy, powiedział, że chce lub musi sprzedać towar, gdyż nie ma takiej działalności ujawnionej w KRS. I. D. przyznała, że pozwany „odebrał fakturę”, bo chciał pomóc M. D. i ją „zaksięgował” (k. 216-217). Pozwany również opisywał spotkania mające miejsce pod koniec grudnia 2008 roku. Pozwany zeznał mianowicie, że M. D. prosił go wówczas, aby wziął na siebie działalność (sprzedaż sprzętu) i wtedy pozwany „odwiesił swoją działalność”. Z zeznań pozwanego wynika, że „przyjął fakturę” oraz podpisał porozumienie z dnia (...)roku (k.81) – a zatem doszło do zawarcia umowy sprzedaży sprzętu. Kolejne spotkanie, które pozwany opisał w swoich zeznaniach, miało miejsce w dniu 20 sierpnia 2011 roku, wówczas to M. D. był bardzo miły i serdeczny (k. 307). Pozwany i I. W. opisywali zatem dwa inne spotkania pozwanego z M. D., jedno pod koniec 2008 roku, kiedy to pozwany wyraził zgodę na zakup od spółki (...) pozostałego, niesprzedanego sprzętu sprowadzonego z N.oraz drugie z dnia 20 sierpnia 2011 roku, podczas którego pozwany podpisał oświadczenie z k. 10. Podczas pierwszego spotkania według świadka I. W. M. D. był napastliwy i zdenerwowany, zaś podczas drugiego z nich według pozwanego M. D. był bardzo miły i serdeczny. Powyższe uchybienie Sądu Okręgowego nie ma jednak wpływu na to, że ostateczne wyniki oceny dowodów osobowych przeprowadzonych

w niniejszej sprawie są prawidłowe i nie naruszają zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy słusznie uznał za niewiarygodne częściowo zeznania pozwanego i świadka I. W.. Uściślić należy, że zeznania tych osób są niewiarygodne w tym zakresie, w jakim twierdzili, że pomimo zawarcia przez pozwanego ze spółką (...) (reprezentowaną przez współnika M. D.) umowy kupna, pozwany nie czuł się zobowiązany do zapłaty całej ceny wynikającej z faktury z dnia (...)roku w terminie w niej określonym. Zeznaniami pozwanego i I. W. przeczą następujące okoliczności: 1) pozwany „odwiesił” swoją działalność gospodarczą, 2) zaksięgował fakturę, 3) dokonywał częściowych wpłat z tytułu należności wynikających z tej faktury, 4) wielokrotnie deklarował, że zapłaci całą należność, 5) w oświadczeniu z dnia 20 sierpnia 2011 roku uznał dług pozostały do zapłaty

- 101.778 zł, 6) w porozumieniu zawartym w dniu (...)roku pozwany zobowiązał się do zapłaty należności wynikającej z faktury z dnia (...)roku, najpóźniej do dnia(...)roku.

Podsumowując, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał za częściowo niewiarygodne zeznania pozwanego, świadków I. W.

i M. M., zaś dał wiarę w całości zeznaniom świadków M. D., E. K., B. K.. Zwrócić należy uwagę, że w apelacji pozwany nie kwestionował oceny zeznań trzech ostatnio wymienionych świadków.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest chybiony.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy wymienione w tym przepisie, a mianowicie Sąd Okręgowy wskazał podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, wymienił dowody, na których się oparł, ustalając stan faktyczny oraz przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, wyjaśnił również podstawę prawną wyroku. Podnieść także należy, że treść uzasadnienia orzeczenia umożliwia dokonanie kontroli toku wyводу, który doprowadził do jego wydania. Jak już wyżej wspomniano Sąd Okręgowy odniósł się także do wszystkich zarzutów pozwanego, w tym zarzutów pozorności umowy oraz braku wymagalności roszczenia.

Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny. Ustalenia Sądu Okręgowego należy uzupełnić

o okoliczności, w jakich doszło do złożenia przez pozwanego w dniu 20 sierpnia 2011 roku na piśmie oświadczenia o uznaniu należności w wysokości 101.778 zł.

Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu 20 sierpnia 2011 roku doszło do spotkania M. D. z pozwanym. M. D. poprosił pozwanego, aby potwierdził saldo i napisał oświadczenie, które mu okazano. Pozwany napisał oświadczenie z k. 10, zapewniał, że „nie wyrzeka się długu i prosi o zgodne księgowanie”. M. D. i pozwany nie rozmawiali wówczas o zmianie terminu płatności. M. D. był zdecydowany na sprzedaż wierzytelności, Oświadczenie z k. 10 było potrzebne M. D. – jak zeznał

– do księgowości, gdyż chciał mieć dowód, „że pozwany nie wypiera się tego długu”, M. D. podał, że „potrzebowaliśmy potwierdzenia i uznania” (zeznania świadka M. D. k. 190).

Sąd Apelacyjny ustalił powyższe, dodatkowe okoliczności faktyczne na podstawie zeznań świadka M. D. oraz treści dokumentu z k. 10

– oświadczenia pozwanego z dnia 20 sierpnia 2011 roku. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie są wiarygodne zeznania pozwanego, że oświadczenie z k. 10 podpisał wyłącznie w tym celu, aby „był ślad w księgowości”, „aby zamknąć sprawę”. Zeznania pozwanego w tej części są sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami M. D., z których wynika, że pozwany w trakcie spotkania zapewniał, że dokona zapłaty pozostałej części należności i w tym celu podpisał oświadczenie. M. D. z uwagi na liczne ustne zapewnienia pozwanego, że ureguluje dług, chciał mieć potwierdzenie tego na piśmie. Nie można zatem podzielić twierdzeń apelującego, że oświadczenie z dnia 20 sierpnia 2011 roku nie miało większego znaczenia i napisane zostało wyłącznie dla celów księgowych. Pozwany nawet nie wyjaśnił, o jakie cele księgowe miałyby chodzić. Podnieść również należy, że po otrzymaniu zawiadomienia o cesji wierzytelności pozwany zapewniał również powoda, że zapłaci pozostałą część należności, co wynika także z jego pisma z dnia 29 listopada 2011 roku (k. 20). Nie zasługują również na obdarzenie wiarą zeznania pozwanego, że pojęcie przedawnienia jest dla niego obce. Pozwany jest przedsiębiorcą i nauczycielem (vide dane z k. 305), z racji wykształcenia oraz prowadzonej działalności gospodarczej musi posiadać niezbędną wiedzę prawną.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, uzupełniony o powyższe ustalenia, jest miarodajny do oceny, czy doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego.

Zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego art. 65 k.c., art. 117 § 2 k.c. oraz z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. przez ich błędne zastosowanie należy ocenić jako uzasadniony.

W dniu 20 sierpnia 2011 roku pozwany złożył oświadczenie, w którym uznał należność wynikającą z faktury z dnia(...)roku w kwocie 101.778 zł. Oświadczenie to należy zakwalifikować jako uznanie właściwe.

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego pozwany dokonywał częściowych zapłat należności wynikających z faktury w okresie od 6 lutego 2009 roku do 30 czerwca 2011 roku (zestawienie k. 11), a w trakcie spotkań z M. D. (...) spółki (...) lub pracownikami tej spółki wielokrotnie deklarował, że zapłaci pozostałą część należności wynikającej z faktury. Całokształt zachowania pozwanego polegający na częściowym wykonaniu zobowiązania wraz z jednoczesnymi deklaracjami, że zapłaci pozostałą część należności pozwala na ocenę, że pozwany dokonywał wielokrotnie niewłaściwego uznania długu. W tych okolicznościach stwierdzić należy, że bieg dwuletniego terminu przedawnienia był każdorazowo przerywany poprzez każde uznanie niewłaściwe pozwanego polegające na częściowym wykonaniu zobowiązania (dokonywanie częściowych zapłat) wraz z deklaracjami pozwanego, że dług w całości zostanie zapłacony. Ostatnia czynność zapłaty miała miejsce w dniu 30 czerwca 2011 roku i w tym dniu bieg terminu przedawnienia został przerwany. W oświadczeniu z dnia 20 sierpnia 2011 roku pozwany uznał dług (uznanie właściwe). Do uznania długu w dniu 20 sierpnia 2011 roku doszło zatem przed upływem terminu przedawnienia. Już z tej przyczyny zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego nie był zasadny.

Przy przyjęciu stanowiska, że nie doszło do przerywania biegu przedawnienia poprzez częściowe zapłaty wraz z deklaracjami uiszczenia pozostałej części należności, podzielić należy wnioski Sądu Okręgowego, że pozwany w dniu 20 sierpnia 2011 roku zrzekł się zarzutu przedawnienia. Potwierdzają to czynności, jakie zostały przez niego dokonane w tym dniu. Pozwany w pisemnym oświadczeniu uznał dług (uznanie właściwe), potwierdził również saldo, zapewnił ustnie M. D. – (...) spółki (...), że dokona zapłaty pozostałej części należności.

Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia nie wymaga zachowania szczególnej formy, może być dokonane przez każde zachowanie, z którego w sposób dostateczny wynika taka wola zobowiązanego. Interpretację tego zachowania należy przeprowadzać zgodnie z art. 65 k.c., uwzględniając okoliczności, zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje.

W doktrynie podnosi się, że uznanie właściwe, o ile występuje po upływie okresu przedawnienia na ogół połączone jest ze zrzeczeniem się zarzutu przedawnienia. Wynika to z faktu, że uznanie roszczenia, bez zrzeczenia się przedawnienia, pozbawione jest sensu. Dłużnik, który zamierza zaspokoić przedawnione roszczenie zawsze może to uczynić i bez jego uznawania. Dlatego we właściwym uznaniu roszczenia, dokonanym po upływie okresu przedawnienia należy na ogół dopatrywać się także dorozumianego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia (art. 65 § 1 i 2 k.c.) (por. B. Kordasiewicz w: System prawa prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna, Tom 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 565).

W ocenie Sądu Najwyższego uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać także zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, jeżeli z treści oświadczenia lub okoliczności, w których zostało złożone, wynika taka wola dłużnika (wyroki SN z dnia 21 listopada 2008 roku, VC CSK 164/08, LEX nr 500167, z dnia 17 października 2008 roku, I CSK 105/08, OSNC 2009, nr 11, poz. 153, z dnia 12 października 2006 roku, I CSK 119/06, LEX nr 395217, z dnia 15 października 2004 roku, II CK 68/04, LEX nr 500196, z dnia 21 lipca 2004 roku, V CK 620/03, LEX nr 137673, z dnia 5 czerwca 2002 roku, IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Oceniając z tego punktu widzenia oświadczenie pozwanego z dnia 20 sierpnia 2011 roku należy mieć na uwadze nie tylko jego pisemną treść, ale także cel jego złożenia i okoliczności towarzyszące jego złożeniu. Pozwany napisał oświadczenie, w którym uznał dług (uznanie właściwe), ale także potwierdził saldo oraz zapewnił, że zapłaci pozostałą część należności. Zamiar zrzeczenia się przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących oświadczeniu okoliczności. W tym stanie rzeczy wnioski Sądu Okręgowego,

że pozwany w sposób dorozumiany w dniu 20 sierpnia 2011 roku zrzekł się zarzutu przedawnienia zasługują na uwzględnienie.

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 385 k.p.c., uznając, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 § 1 k.p.c.,

art. 99 k.p.c. art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. stosowane odpowiednio

z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Apelacja pozwanego została oddalona w całości.

W związku z tym Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 2.700 zł, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika powoda określone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.